

Sygn. akt I.Ca 312/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska
-----------------	-----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2018 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **easyDept Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda easyDept Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Augustowie V Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w S. z dnia 24 kwietnia 2018 roku sygn. akt V C 10/18 upr.

oddala apelację.

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska

Sygn. akt I.Ca. 312/18

UZASADNIENIE

Powód easyDEBT Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. K. kwoty 1.147,10 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, iż roszczenie swoje wywodzi z wierzytelności nabytej od pierwotnego wierzyciela F. (...) z tytułu umowy pożyczki o numerze (...) zawartej z pozwaną w dniu 17 marca 2014 r.

Pozwana nie zajęła merytorycznego stanowiska w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 24 kwietnia 2018 r. sygn. akt V C 10/18 upr. Sąd Rejonowy w Augustowie V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w S. oddalił powództwo.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd I instancji wskazał, iż powód, na dowód dochodzonego roszczenia, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego Nr (...) z dnia 12 grudnia 2017r., poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię umowy sprzedaży wierzytelności, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, zawiadomienie o cesji wierzytelności wraz z wezwaniem do zapłaty oraz wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych.

Dowody te nie mogły, zdaniem Sądu I instancji, doprowadzić do uwzględnienia powództwa w drodze wyroku zaocznego. Nie wykazywały bowiem zasadności roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) – dalej: u.f.i., księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym (art. 194 ust. 2 u.f.i.). Sąd Rejonowy zauważył też, że cyt. przepis art. 194 ust. 2 u.f.i. został dodany w wyniku nowelizacji poprzedzonej orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i obowiązuje od dnia 20 lipca 2013 r. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 r. (P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53), uznał bowiem, że art. 194 u.f.i. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji RP. Orzeczenie to, będące konsekwencją wyroku TK z dnia 15 marca 2011 r. (P 7/09, OTK-A 2011, nr 2, poz. 12), odnoszącego się do dokumentów wystawianych przez banki na podstawie art. 95 ust. 1 prawa bankowego, oparte zostało na założeniu, że fundusz sekurytyzacyjny, będąc uprawnionym do nabywania wierzytelności od wszelkich podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, którym nie przysługują przywileje analogiczne do określonego w art. 194 u.f.i., znajduje się w toku postępowania cywilnego w niezasadnie uprzywilejowanej pozycji względem pozwanego, którego obciąża ciężar zaprzeczenia prawdziwości dokumentu urzędowego (art. 252 k.p.c.) posiadającego w tym postępowaniu szczególną moc dowodową. Powyższe uprzywilejowanie, niezajdujące uzasadnienia w odniesieniu do podmiotów niezwiązanych w żaden sposób z realizacją zadań publicznych, narusza zasadę określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP rozumianą jako zapewnienie "równości broni" stron postępowania (por. wyroki TK z dnia 12 grudnia 2006 r., P 15/05, OTK-A 2006, nr 11, poz. 171, oraz z dnia 19 lutego 2003 r., P 11/02, OTK-A 2003, nr 2, poz. 12).

Wobec powyższego, jak podkreślił Sąd I instancji, w obecnym stanie prawnym do oceny prawnej mocy dowodowej wyciągów z funduszu sekurytyzacyjnego nie mają zastosowania przepisy prawa cywilnego stanowiące, iż dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), a strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić (art. 252 k.p.c.). Sąd I instancji zauważył też, że nawet gdyby przyjąć, iż domniemanie prawne z art. 244 § 1 k.p.c. obowiązywałoby w stosunku do wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego, to odnosić się ono mogłoby co najwyżej do faktu nabycia przez fundusz konkretnej wierzytelności, nie obejmowałoby zaś samego faktu istnienia tej wierzytelności. O ile zatem należałoby przyjąć, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdzałby fakt dokonania cesji (nabycia wierzytelności), o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej – do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego jej istnieniu, konieczne byłoby przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów. Na poparcie tego stanowiska Sąd I instancji odwołał się przy tym do wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w wyroku z dnia 11 grudnia 2012r. w sprawie I ACa 652/12 i do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2009r. w sprawie sygn. akt III CZP 65/09.

Uwzględniając powyższe, Sąd I instancji skonstatował, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nie stanowi wystarczającego dowodu na potwierdzenie istnienia wierzytelności, jej wysokości i wymagalności. Nie ma bowiem mocy dokumentu urzędowego. Może być jedynie potraktowany jako dokument prywatny, stanowiący dowód tego, iż osoba która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Sąd I instancji skonstatował też, że również treść umowy sprzedaży wierzytelności załączonej do pozwu, ani wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji nie stanowią dowodu istnienia wierzytelności będącej przedmiotem cesji. Zgodnie, bowiem z przepisem art. 516 k.c., zbywca wierzytelności ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje. Oznacza to, że samo oświadczenie cedenta o treści wskazanej przez powoda nie może być wyłącznym dowodem potwierdzającym wymagalność wierzytelności przysługującej powodowi, skoro ustawodawca przewidział odpowiedzialność cedenta za wady prawne cedowanej wierzytelności, w tym w zakresie zarówno faktu istnienia wierzytelności, jak i rozmiaru określonego w umowie. Jeśli natomiast przesłanki i zasady odpowiedzialności zbywcy wierzytelności nie są określone w przepisach regulujących stosunek wewnętrzny, zasadne jest zastosowanie w tym zakresie przepisów regulujących odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania (art. 471 i n. kc); tak też K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 891; H. Ciepła (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2006, s. 670). Ponadto przedmiotem przelewu co do zasady może być wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać. Powinna ona być też w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 1999 roku, III CKN 423/98 (Legalis nr 45902), konieczne jest wyraźne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Wymaga się oznaczenia stron tego stosunku oraz przedmiotu świadczenia. W kontekście powyższego, Sąd I instancji zaakcentował, że w niniejszej sprawie brak jest załącznika do umowy cesji czy to w wersji papierowej czy to w wersji elektronicznej. Sam wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji nie poświadczony za zgodność z oryginałem wymogom tym nie jest w stanie sprostać.

Końcowo zaś Sąd Rejonowy skonstatował, że istnienia wierzytelności dochodzonej pozwem nie dowodzi skierowane do pozwanego pismo z dnia 23 stycznia 2017 r., co do którego brak jest również dowodu faktycznego nadania i doręczenia adresatowi.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód. Zaskarżając go w całości zarzucał mu naruszenie prawa procesowego i naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 339 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w sytuacji, gdy strona pozwania nie stawiała się na rozprawę, co obligowało Sąd I instancji do przyjęcia za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, ponieważ nie budziły one uzasadnionych wątpliwości oraz nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa;

b) art. 232 k.p.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz wysokości i zasadności dochodzonego zobowiązania strony pozwanej względem strony powodowej, podczas gdy powód przedstawił dowody wykazujące przejście wierzytelności, jak również wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, które wobec niestawienia się przez pozwaną na rozprawę i niezajęcia stanowiska w sprawie powinny być uznane za dowody wystarczające do udowodnienia zasadności dochodzonego roszczenia;

c) art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie okoliczności, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały przyznane przez stronę pozwaną w sposób konkludentny wobec niekwestionowania przez nią faktów w toku procesu;

d) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu wybiórczej oceny materiału dowodowego, a przez to uznaniu, że powód nie udowodnił legitymacji czynnej, a także zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy przedłożył do akt niniejszej sprawy dokumenty wykazujące przejście wierzytelności oraz zasadność i wysokość dochodzonego roszczenia;

e) art. 245 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez uznanie, że dokumenty prywatne przedstawione przez powoda, nie dowodzą wystarczająco zasadności i wysokości roszczenia, podczas gdy można to z przedłożonych dokumentów wywieść;

f) art. 309 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że przedłożone kserokopie wykazujące legitymację czynną powoda oraz pozostałe dokumenty nie stanowią dowodu na przysługiwanie powodowi legitymacji czynnej, istnienia wierzytelności, jej wymagalności i wysokości, podczas gdy stanowią one inny środek dowodowy, co wskazuje na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy;

g) art. 6 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód nie zadośćuczynił ciężącemu na nim ciężarowi dowodu i nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności w zakresie legitymacji czynnej powoda oraz w zakresie zasadności i wysokości roszczenia, co stoi w sprzeczności z przedłożonymi do pozwu dokumentami, a w konsekwencji wskazuje na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy i niezbadanie podstaw żądania;

h) art. 509 § 1 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że powód przedłożonymi dokumentami nie wykazał przejścia uprawnień na rzecz następcy prawnego, podczas gdy przedstawił dokumenty, z których wynika legitymacja czynna powoda;

i) art. 194 ust. 1 i 2 u.f.i. przez ich niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tej księdze zdarzenia, co powoduje wobec nieprzedstawienia przez pozwanego odmiennych dowodów, konieczność uznania, że dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza wysokość i zasadność dochodzonego roszczenia.

Zarzucając powyższe powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa apelacyjnego według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego. Wnosił również o dopuszczenie dowodu z załączonych do apelacji dokumentów w postaci potwierdzenia transakcji na podstawie systemu transakcyjnego banku z dnia 14 lutego 2017 r. dokonanej w dniu 17 marca 2014 r. na rzecz strony pozwanej, oświadczenia F. (...) z dnia 25 stycznia 2017 r. o potwierdzeniu zapłaty ceny zakupu; pełnomocnictwa, rejestracji (...) Bank p.l.c. oraz odpisu załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2016 r. obejmującego wierzytelność przysługującą powodowi względem pozwanej.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do wniosków dowodowych skarżących zawartych w apelacji wskazać należy, że sąd rozpoznający apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego ma wprawdzie uprawnienia merytoryczne, a zatem jest zobowiązany do przeprowadzenia oceny dowodów, dokonania ustaleń faktycznych i do ich subsumcji pod odpowiedni przepis prawa, nie oznacza to jednak, aby mógł prowadzić postępowanie dowodowe w sprawie bez jakichkolwiek ograniczeń. Z art. 381 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przepis ten stwarza zatem jedynie możliwość dowodzenia okoliczności faktycznych, ale wyłącznie wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Wbrew analizowanemu przepisowi skarżący nie wykazał, że dowodów w postaci załączonych do apelacji dokumentów nie mógł zaoferować w postępowaniu pierwszo instancyjnym. To skarżący, będąc stroną inicjującą proces, zasadniczo wpływa na określenie faktycznych granic kognicji Sądu, przedstawiając zespół okoliczności faktycznych, z których wywodzi zgłoszone w pozwie żądanie. Kontradykcyjny charakter procesu cywilnego wyklucza przy tym, w szczególności w sprawach, w którym powodem jest podmiot profesjonalny i to reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, możliwość ingerencji Sądu w określoną przez strony płaszczyznę faktyczną sporu. Uwzględnienie nowego dowodu przez Sąd

Okręgowy, marginalizowałyby całkowicie znaczenie postępowania przed Sądem I instancji, sprowadzając w istocie jego konsekwencje do udzielenia stronom w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku swoistej porady prawnej co do dalszych czynności procesowych. Tego rodzaju konstatacji z oczywistych względów, choćby z uwagi na instancyjność postępowania sądowego, podzielić nie sposób. W tym stanie rzeczy aktualizowała się możliwość do skorzystania przez Sąd Okręgowy z uprawnienia, o którym mowa w art. 381 k.p.c. w zakresie nowych dowodów zgłoszonych przez powoda w apelacji.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługuje także dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna sprawy. Zgromadzony w sprawie niniejszej materiał dowodowy został przez Sąd I instancji oceniony zgodnie z wymaganiami prawa procesowego, w tym też zgodnie z art. 229 k.p.c., 230 k.p.c., 231 k.p.c., 232 k.p.c., 233 k.p.c., art. 245 k.p.c. oraz 339 k.p.c., których obrazę zarzucono w apelacji. Sąd Rejonowy oddalając powództwo w niniejszej sprawie nie przywoływał argumentów, które podważałyby moc dowodową kserokopii dokumentów, nieporozumieniem jest więc zarzut naruszenia art. 309 k.p.c. poprzez uznanie, że przedłożone kserokopie nie stanowią innego środka dowodowego, o którym mowa w tym przepisie i nie mogą posłużyć do poczynienia ustaleń faktycznych. Prawidłowo przy tym, bez naruszenia art. 6 k.c., Sąd Rejonowy przypisał stronie powodowej ciężar dowodu w zakresie wykazania legitymacji czynnej oraz zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, a uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 6 k.c. wskazuje, iż strona powodowa kwestionuje nie przyjęte przez Sąd ten zasady rozkładu ciężaru dowodu, lecz w istocie dokonana przez Sąd I instancji ocenę przedłożonego przez powoda materiału dowodowego. Zgodzić się zaś należy z Sądem Rejonowym, że materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie dawał podstawy do poczynienia ustaleń faktycznych uzasadniających roszczenie powoda.

Wbrew przekonaniu powoda wyrażonemu w apelacji, okoliczność, iż pozwana twierdzeniom pozwu nie zaprzeczyła (nie zajmując zresztą w ogóle merytorycznego stanowiska w sprawie) nie oznacza, że w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki do uznania, iż fakty przytoczone przez powoda (w zakresie wysokości zobowiązania) uznać należało za przyznane przez pozwaną (art. 230 k.p.c.) tudzież prawdziwe (art. 339 § 2 k.p.c.). Przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda dotyczy strony faktycznej wyroku i zastępuje postępowanie dowodowe tylko wówczas, gdy twierdzenia powoda nie budzą uzasadnionych wątpliwości (por. uzasadnienie SN z dnia 18 lutego 1972 r., III CRN 539/71, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 150). Sąd Rejonowy wskazał na istnienie tych wątpliwości w uzasadnieniu pisemnym wyroku i stanowisko jego w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela. W kontekście powyższego godzi się też zauważyć, że powód w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji posiadał świadomość, iż nie doszło do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, o co w pozwie wnosił. Zwrócić zaś należy uwagę, że zgodnie z treścią art. 498 § 1 k.p.c. w sprawach, w których powód dochodzi roszczenia pieniężnego – co do zasady – wydawany jest nakaz zapłaty. Dopiero wtedy, gdy roszczenie – według treści pozwu – jest 1) oczywiście bezzasadne lub 2) gdy przytoczone w pozwie okoliczności budzą wątpliwości albo 3) gdy zaspokojenie roszczenia zależy od świadczenia wzajemnego lub miejsce pobytu pozwanego nie jest znane tudzież 4) jeśli doręczenie mu nakazu zapłaty nie może nastąpić w kraju, nakaz zapłaty wydany być nie może (art. 499 § 1 k.p.c.). Jako że w sprawie niniejszej przesłanki negatywne wydania nakazu zapłaty wskazane powyżej pod numerem 3 i 4 bezspornie nie zachodziły, skierowanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwykłym a nie upominawczym stanowić winno dla powoda (reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika) czytelny sygnał, iż żądanie pozwu oceniane jest przez Sąd I instancji co najmniej jako budzące wątpliwości, jeśli nie oczywiście bezzasadne. Mimo powyższego powód nie przejawiał dostatecznej inicjatywy w kwestii wykazania okoliczności podnoszonych w pozwie, z których wywodził skutki prawne (a nawet zaniechał stawiennictwa na rozprawie, gdzie mógł ewentualnie wątpliwości Sądu rozwiać). W tej sytuacji, zarzut apelacji dotyczące się naruszenia art. 339 § 2 k.p.c. uznać należało za całkowicie chybione.

Co się zaś tyczy podnoszonych zarzutów naruszenia art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., to podkreślić należy, że skuteczne ich podniesienie w postępowaniu apelacyjnym wymaga wykazania, iż Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest

przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarogodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Nie jest natomiast w tym zakresie wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie innej niż ocena sądu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 06 listopada 1998 r. w sprawie II CKN 4/98 niepubl. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000 (...), orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 05 sierpnia 1999 r. II UKN 76/99 OSNAPiUS 2000/19/732).

Uwzględniając powyższe nie można, zdaniem Sądu Okręgowego, zgodzić się z apelującym, by Sąd I instancji oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie niniejszej dopuścił się naruszenia zasad logicznego rozumowania lub dokonał oceny materiału dowodowego wewnątrznie sprzecznej tudzież niepełnej. Sąd Okręgowy podziela przy tym konstatację Sądu I instancji, iż dowody przedstawione przez powoda na poparcie żądania wykazują de facto to jedynie, że powód zawarł w dniu 28 grudnia 2016 r. z F. (...) umowę cesji wierzytelności, której przedmiotem stanowiła m.in. wierzytelność F. Bank p.lc. względem pozwanej z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia 17 marca 2014 r. Dowody te nie wykazują natomiast, że wierzytelność z tytułu ww. umowy pożyczki rzeczywiście F. (...) wobec pozwanej przysługiwała. Żaden z tych dowodów nie dotyczy bowiem stosunku podstawowego pomiędzy zbywcą wierzytelności a pozwaną, wobec czego nie da się stwierdzić czy stosunek ten (umowa pożyczki nr (...) z dnia 17 marca 2014 r.) rzeczywiście istniał, a jeśli tak, to jaka jest aktualna wysokość zobowiązania pozwanej z tego tytułu. Sąd Okręgowy stanowczo zauważa przy tym, że takiego stosunku podstawowego nie może potwierdzić tudzież wykreować umowa cesja wierzytelności tudzież dokumenty wystawione następnie na jej podstawie (wyciąg z elektronicznego załącznika, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego). Stanowisko Sądu I instancji w powyższym zakresie, w tym także co do oceny mocy dowodowej dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego jest trafne i nie zachodzi potrzeba powtórzenia słusznej argumentacji Sądu Rejonowego dotyczącej art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) opartej na przywołanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.